

Avid

Fast Track Duo

Interfejs audio

Przemysław Śłużyński

Kiedyś Avid przejął firmę M-Audio, teraz rozstał się z nią w zgodzie. Nowa seria interfejsów Avid Fast Track Solo i Fast Track Duo nazywa się tak samo jak kiedyś produkty firmy M-Audio i Digidesign, i nawet jest dość podobna zewnętrznie. Otrzymaliśmy do testu większy model, Fast Track Duo – takiego modelu w ofercie M-Audio nie było, najbliższy wydaje się być Fast Track Pro, choć już z samej nazwy widzimy, że to nie to samo. Jak Avid to Pro-Tools i oczywiście z interfejsem otrzymujemy wersję tego oprogramowania pod nazwą Pro-Tools Express.



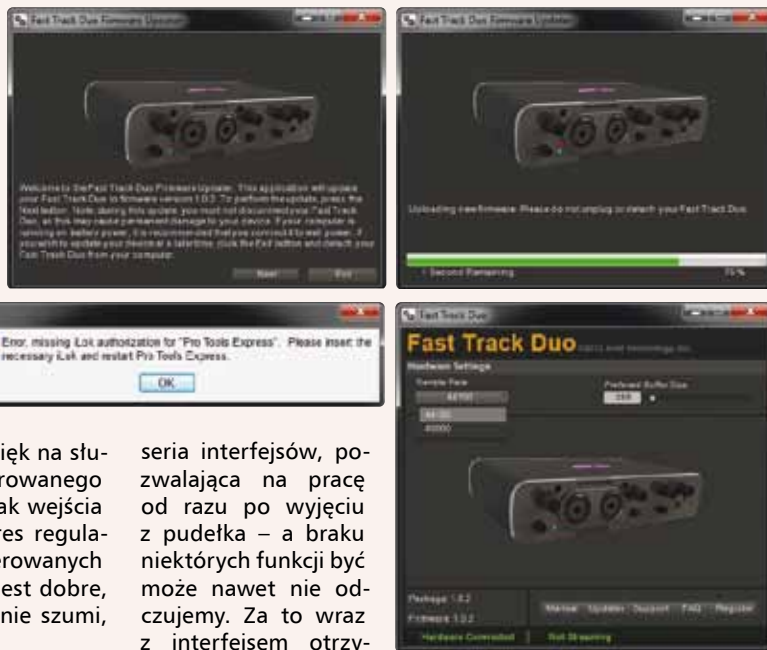
Interfejs Avid Fast Track Duo to stereofoniczny interfejs audio komunikujący się z komputerem za pomocą złącza USB. Posiada dwa wejścia mikrofonowo-instrumentalno-liniowe z płynną regulacją czułości i zasilaniem Phantom do mikrofonów pojemnościowych, wyjście słuchawkowe z niezależną regulacją głośności oraz bezpośredni monitoring sprzętowy. Poziom wysterowania kontrolowany jest w każdym kanale za pomocą dwóch diod. Interfejs zasilany jest całkowicie z USB i nie potrzebuje zasilacza. Nie mamy złącza cyfrowych ani MIDI, za to mamy specjalne gniazdo i kabel do podłączenia do iPada. Fast Track Duo wykonany jest bardzo solidnie z wykorzystaniem komponentów wysokiej jakości (np. gniazda wejściowe combo firmy Amphenol), i choć nie jest zbyt ciężki, to szerokie gumowe podkładki zapewniają odpowiednią stabilność na biurku. Czarno-szary styl płyty czołowej sprawia, że napisy nie są dobrze widoczne, ale po paru minutach zapamiętujemy, co jest gdzie – tym bardziej, że pokręteł i przełączników nie ma za dużo.

Sterowniki dały wprawdzie się na wiekowym systemie XP za instalować, ale nie udało mi się uruchomić interfejsu – przyjmijmy więc, że do działania wymagany jest system Windows 7. Jak widzimy, instalator w systemie Win7 zaproponował upgrade firmware – zgodziłem się z nim w tej kwestii. Po instalacji możemy otworzyć panel sterujący – dający dostęp nie tylko do ustawień bufora czy częstotliwości próbkowania,

ale też linki do instrukcji, aktualizacji oprogramowania czy FAQ. Podstawowe parametry na które mamy wpływ to częstotliwość próbkowania („pojedyncze” 44.1 kHz albo 48 kHz) oraz bufor – co ciekawe, można ustawić wartość minimalną 64 próbki, i nawet proste sesje z takim buforem są możliwe.

Na przednim panelu gniazda wejściowe typu combo służą do podłączenia mikrofonów lub instrumentów, wejścia liniowe typu jack są z tyłu. Wejścia przód-tył zmienia przełącznik, a czułość reguluje dla każdego kanału oddzielny potencjometr. Regulacja wyjść liniowego i słuchawkowego jest niezależna, a ostatnim przełącznikiem włącza się odsłuch bezpośredni. Przełącznik zamiast pokrętkła ułatwia obsługę, ale niestety takie rozwiązanie niesie ze sobą pewne konsekwencje – otóż odsłuch podczas nagrań jest monofoniczny, oba kanały wejściowe słyszane są ze środka. To dobre rozwiązanie w przypadku nagrań wokalnych z jednego mikrofonu, ale nagrania stereofoniczne będą utrudnione, ponieważ wykonawca będzie się podczas nagrań słyszał w mono. To jest konsekwencja uproszczonej konstrukcji, i wydaje mi się, że taka decyzja jest słuszna. Podobne rozwiązanie zastosowała firma Focusrite w swoim najmniejszym, testowanym na

naszych łamach interfejsie Scarlett 2i2, ale w odróżnieniu od interfejsu Focusrite, w testowanym Fast Tracku włączenie funkcji Direct Monitor nie ścisza sygnału z komputera. Jeżeli jesteśmy przy odsłuchu, to warto wspomnieć, że wzmacniacz słuchawkowy jest głośny – znając interfejsy M-Audio trochę się obawiałem małej mocy, na szczęście bezpodstawnie. Oczywiście, podczas nagrań wokalnych z odpowiednio (czyli niezbyt wysoko) ustawionym poziomem nagrania z odsłuchem słuchawkowym może być problem, ale jest lepiej, niż w innych podobnych interfejsach. Jednocześnie trzeba uważać i obserwować mierniki, tak diody w interfejsie jak mierniki w DAW – odsłuch bezpośredni nie przestawia się (a w każdym razie tego nie słychać) i niestety można uzyskać głośny i czysty dźwięk na słuchawkach podczas nagrywania ewidentnie przesterowanego śladu. Przedwzmacniacze nie mają tłumików, ale tak wejścia mikrofonowe jak liniowe mają wystarczający zakres regulacji wzmocnienia i nie musimy obawiać się przesterowanych śladów gitarowych. Brzmienie przedwzmacniaczy jest dobre, choć każdy wolałby coś lepszego. Oczywiście nic nie szumi, a dynamika i barwa są wystarczające. Czego chcieć więcej? No, na początek wyższych częstotliwości próbkowania, wejść i wyjść cyfrowych oraz MIDI. Wiemy jednak, że Avid produkuje też inne, droższe interfejsy, i tam wszystko to znajdziemy. Fast Track to najtańsza i najprostsza



seria interfejsów, pozwalająca na pracę od razu po wyjęciu z pudełka – a braku niektórych funkcji być może nawet nie odczujemy. Za to wraz z interfejsem otrzymujemy okrojony wprowadzie, ale w pełni funkcjonalną wersję oprogramowania Pro-Tools Express.



Pro-Tools Express to oprogramowanie, oparte częściowo na wersji 10. Niestety, nie wszystkie funkcje zostały przeniesione – fade-in i fade-out w czasie rzeczywistym (a nie renderowane, jak dotąd) mamy, ale regulacji głośności regionów już niestety nie. Pozostałe ograniczenia to: tylko 16 śladów audio, mono lub stereo, osiem instrumentów, szesnaście śladów MIDI, szesnaście busów i osiem auxów. Podobnie jak w starszych wersjach PT mamy pięć zamiast dziesięciu sendów i insertów. Wtyczek jest sporo: D-verb, Eleven Free, symulator wzmacniaczy, korektory, kompresory. Niestety, nie ma darmowego w innych wersjach Maxima (limitera look-ahead). Mamy też do dyspozycji trzy instrumenty wirtualne – Boom, Xpand2 oraz Structure Free. Czy te ograniczenia przeszkadzają? Śladów audio jest niewiele, ale może być, wtyczki można dokupić. Instrumenty wirtualne są funkcjonalne, „pokładowe” wtyczki typu kompresor i korektor to jedne z lepszych tego typu. Nie ma w ogóle funkcji Beat Detective, ale Elastic Time i kwantyzacja audio jest. Co ważne i ni by oczywiste, ale może i nie do końca, mamy pełną kompensację opóźnień na śladach i busach. Pro-Tools Express w tej wersji nadaje się doskonale do nagrań domowych i prostych zgrań z wykorzystaniem





podstawowych efektów. Mała ilość śladów może trochę ograniczać, ale z tych ograniczeń może też coś dobrego wynikać – na przykład skupienie się na muzyce. Po rejestracji interfejsu na stronie firmy otrzymujemy dodatkowe licencje na wtyczki „ze stajni” Avida – Moogerfooger Bundle czy Tel-Ray Delay.

Znam oprogramowanie Pro-Tools Express z wcześniejszych testów – na szczęście. Test tego interfejsu zbiegł się bowiem z całkowitą zmianą systemu autoryzacji oprogramowania za pomocą klucza iLok – i niestety, nie działa to tak, jak powinno. Jak widać licencja na kluczu jest, a Pro-Tools Express uruchomić się nie chce. Nie sposób przytoczyć tu słów, jakimi pośmiewałem się na tym etapie testu, bo sprawa jest poważna – jak widać, mam 100 licencji na swoich iLokach, zapłaciłem za nie kupę forsy i to ja mam problemy, a nie piraci.

PODSUMOWANIE

Interfejs Avid Fast Track Duo dziedziczy po M-Audio sporo, ale na szczęście nie wszystko. Przede wszystkim ma dobry wzmacniacz słuchawkowy, sensownie rozwiązany Direct Monitoring oraz duży zakres regulacji wzmocnienia przedwzmacniaczy. Pamiętajmy, że jest to prosty interfejs, nie dziwi brak „podwójnych” częstotliwości próbkowania, MIDI ani złączy cyfrowych – w tej klasie to norma. Oprogramowanie jest funkcjonalne i mimo ograniczeń pozwala na pracę od razu po zakupie bez żadnych dodatkowych inwestycji – co więcej, od razu zaznajamiamy się ze studyjnym standardem, jakim niewątpliwie jest Pro-Tools. Konkurencja jest spora, każdy producent oferuje jakieś darmowe oprogramowanie – jeżeli interesuje na Pro-Tools, pozostaje Avid – może właśnie z interfejsem Fast Track?

Do testu dostarczył:
 Music Info
 ul. Madalińskiego 11a
 30-303 Kraków
 tel. (12) 2672480
 Internet: www.musicinfo.pl,
www.avid.com

DANE TECHNICZNE	
Częstotliwość próbkowania	44.1 lub 48 kHz
Pasma przenoszenia	20 Hz – 20 kHz, ±0.2 dB
Zniekształcenia harmoniczne (THD)	-92 dB @ -1 dB (MIC/INSTRUMENT IN, LINE IN), -93 dB @ -1 dB (LINE OUT)
Dynamika	102 dB (MIC/INSTRUMENT IN, LINE IN), 105 dB (LINE OUT, słuchawkowe)
Wejście mikrofonowe:	
• Impedancja wejściowa	4.5 kOhm
• Maksymalny poziom wejściowy	-2 dBu
• Zakres regulacji wzmocnienia	48 dB
Wejście instrumentalne:	
• Impedancja wejściowa	1 MOhm
• Maksymalny poziom wejściowy	+15 dBV
• Zakres regulacji wzmocnienia	48 dB
Wejście liniowe:	
• Impedancja wejściowa	20 kOhm (symetryczne)
• Maksymalny poziom wejściowy	+8.6 dBu
Wyjście liniowe:	
• Maksymalny poziom wyjściowy	+10 dBu
Wyjście słuchawkowe:	
• Poziom wyjściowy	65 mW, 32 Ohm
Wejścia/wyjścia	MIC/INSTRUMENT IN [combo XLR/jack] × 2, LINE IN × 2, LINE OUT (L, R), słuchawkowe, USB, TABLET
Cena detaliczna	1210 PLN

